

DAJESZ OD SIEBIE TAK WIELE,

A NIE DOSTAJESZ
PRAWIE NICZEGO W ZAMIAN...?

Relacja z Mianem

● Dajesz od siebie tak wiele, a nie dostajesz prawie niczego w zamian... ●

Cieężko jest na to patrzeć. Kobiety, które są mężatkami, mamami i do tego pracują - robią tak dużo! Zwłaszcza dla swoich partnerów. A oni tak często tego nie doceniają i nie odwdzięczają się.

Ma się ochotę powiedzieć: "Faceci to lenie! Trzeba wszystko wokół nich robić. Nigdy nie zapytają o to, czy trzeba pomóc". Gdy patrzy się na to od boku - faktycznie tak to wygląda.

Możesz być wściekła na swojego partnera. I masz do tego całkowite prawo. Nie chcę jednak demonizować mężczyzn. Bo chyba zgodzisz się ze mną, że to zbyt wiele nie zmienia, prawda?

Nie zmieni to tego, że... Denerwujesz się. Czujesz się przemęczona. Chcesz być kochana. Chcesz, aby ktoś potraktował Cię jak księżniczkę. Wyręczył w czymś. Przytulił. Ale na "chcieniu" się kończy.

To nie musi tak wyglądać. Naprawdę.

Odkąd pamiętam, zadawałam sobie pytanie: "Dlaczego więcej kobiet nie myśli w taki sposób? Gdyby tak było, w końcu widziałabym szczęśliwe, a nie wykończone kobiece twarze".

Ale... o jaki sposób myślenia chodzi? Jest to podejście do mężczyzn i związków, które zaczęło się u mnie pojawiać naturalnie. I to od dziecka. A którego wokół kompletnie nie zauważałam. I postanowiłam sobie, że nigdy w życiu, jakkolwiek relacja z przedstawicielem płci męskiej nie będzie u mnie wyglądać tak, jak widzę wokół siebie, u innych ludzi.

Zadam Ci teraz kilka pytań.

Czy ktoś trzymał Cię kiedyś na kolanach przez godzinę i czule wspierał, kiedy było Ci źle? Czy załatwiał formalne sprawy i nosił ciężkie zakupy, kiedy Ty nie musiałaś się tym martwić? Czy nawet po Twoim wybuchu złości robił wszystko, by wziąć Cię w objęcia i Ci pomóc? Ja wiem, co to znaczy.

Postanowiłam to sobie i potrafiłam stać się taką kobietą nawet wtedy, kiedy jeszcze nie zaczęłam zagłębiać się w związki. Kiedy jeszcze nie zaczęłam zaczytywać się w książkach i wyszukiwać rozwiązań na to, by kobiety mogły stać się Boginiami. To, czego się uczę jedynie pogłębia moje umiejętności. Sprawia, że mogę lepiej pomagać innym kobietom.

Nie chcę w tym miejscu skupiać się na sobie i na moim talencie w sferze związków. (Chociaż kobiety powinny z większą pewnością siebie zauważać w sobie piękne cechy, które niekoniecznie muszą sprowadzać się do np. umiejętności śpiewu). Ja po prostu mam Ci do przekazania coś, co może mocno ułatwić Twoje życie.

Możesz poznać i wykorzystać umiejętności, które mam Ci do zaoferowania. Wszystko po to, abyś nie musiała żyć takim życiem, jakim nie chcesz. Po to, abyś sama wzięła sobie takie życie, jakiego naprawdę chcesz.

Gdybym miała ująć to krótko i w prosty sposób:

Najwięcej może zmienić kobiecy spryt. To, w jaki sposób i bez większego wysiłku podejdziesz do swojej relacji. To, im częściej będziesz się rozluźniać, a im rzadziej biegać za tym, by wszystko było idealnie zrobione.

Jesteś zaskoczona? Im więcej starań, podejmowania się trudów i to o rzeczy, które nie są doceniane - tym mniej tego sprytu wykorzystujesz. Do tej pory Twoje podejście do związku mogło być trudne, ciężkie, nieprzyjemne. Teraz jest dobry czas na to, aby zacząć to zmieniać.

Doskonale zdaję sobie sprawę z tego, że w tym momencie wiele kobiet pomyśli: "To nic nie da. Muszę to wszystko robić. Nie będę mieć takiego związku". Wiedz, że to jest błędne koło. Nie przerwiesz go, dopóki nie zmienisz chociaż drobnej rzeczy. Jeśli nie dasz sobie pozwolenia na to, by zrobić coś inaczej niż zwykle.

Jeśli chcesz dalej dawać od siebie zdecydowanie za dużo, zwłaszcza niedocenianych rzeczy i twierdzisz, że "tak musi być" - w porządku. Każdy ma prawo mieć swoje zdanie.

Ale możesz też regularnie dowiadywać się, jak zmienić na lepsze swój związek. Każdego dnia stawać się bardziej wpływową kobietą. Z każdym nowym pomysłem wprowadzonym w swoim związku - stawać się wspanialszą istotą. Ja taką "istotę" nazywam Boginią.

Ty też możesz się nią stać. Pozwól sobie na to.

Dziękuję Ci za czytanie. Aby przekonać się, jakie kobiety kierują swoimi związkami tak, jak trzeba - obserwuj mnie w takich miejscach jak:

Instagram <https://www.instagram.com/patrycja.misiewicz/>

Facebook <https://www.facebook.com/MissMisiewicz/>

YouTube <https://bit.ly/kanal-patrycji>

Blog <https://patryciamisiewicz.pl>

Korzystaj z materiałów, które udostępniam. Dodatkowo, pamiętaj o czytaniu maili, które ode mnie otrzymujesz, bo w nich również wysyłam Ci wartościowe porady, a także informuję o specjalnych okazjach, o których nie wspominam nigdzie indziej.

Życzę Ci pięknego dnia i udanego związku,
Patrycja